

Sławomir Karp

Wyposażenie wozowni dworskiej z pierwszej połowy XIX w. na przykładzie litewskich Johaniszkieli

W Archiwum rodziny Karpiów, przechowywanym obecnie w zbiorach Uniwersytetu Wileńskiego jako fond 8, zachował się niezwykle rzadki a przy tym wyjątkowo interesujący dokument dotyczący powozów konnych oraz wszelkich innych sprzętów niezbędnych do uprawiania hippiki¹. Ten typowy niegdyś spis inwentaryzacyjny dzisiaj doskonale obrazuje wyposażenie wozowni dworskiej z kresów północno-wschodnich w pierwszej połowie XIX w. Wymienione w nim typy pojazdów i akcesoria jeździeckie, służące nie tylko do rekreacyjnej jazdy konnej, ale przede wszystkim do codziennego przemieszczania się na powszechnych wówczas środkach transportu, dają pogląd na tę ważną sferę ziemiańskiego życia. Równocześnie zachowany rejestr po raz kolejny zaświadcza o silnym związku i roli, jaką koń pełnił w gospodarstwie folwarcznym. Zwłaszcza ten ostatni aspekt, odbierany jako mniej atrakcyjny, jest mało znany, lecz — co oczywiste — nierozdzielnie związany z wiejskim życiem. Wykaz szczegółowo wymienia nie tylko rzędy końskie do jazdy wierzchem, ale również powozy letnie i zimowe, w tym także bardziej galowe, przeznaczone do odbywania oficjalnych podróży lub też do składania wizyt towarzyskich. Dzięki temu dokumentowi dowiadujemy się również o rodzajach i ilości sprzętów, jakimi ówczesnie dysponowali właściciele dużych gospodarstw folwarcznych. Wykazano tu uprząże wszelkich gospodarskich zwierząt pociągowych, zarówno koni jak i wołów.

Reasumując, poniższy rejestr pod każdym względem znakomicie ilustruje stan wyposażenia wozowni, pozostającej do dyspozycji członków zamożnej rodziny ziemiańskiej, zamieszkałej na Litwie w pierwszej połowie XIX stulecia.

Majątek Johaniszkiele² należał wówczas do powiatu upickiego. Od 4 kwietnia 1723 r. do 1940 r., tj. do agresji ZSRR na Litwę, pozostawał w rękach rodziny Karpiów³. Przez prawie 220 lat dobra te dziedziczyli przedstawiciele różnych linii jednego rodu. Johaniszkiele uzyskały prawa miejskie 30 czerwca 1736 r.⁴

¹ Vilniaus Universiteto Biblioteka, f. 8–31, s. 1–9.

² Miasteczko położone w pow. poniewieskim nad Mażupią, 35 wiorst od Poniewieża, patrz: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, (dalej cyt.: SGKP), t. III, Warszawa 1882, s. 598.

³ Miejscość znana już w 1606 r. jako Joniszki, Janoszki, Janiszkiele. W dniu 4 kwietnia 1723 r. nabył je od Aleksandra i Anny z Witanów kniaziów Pużynów, podczaszych upickich, Paweł Chryzostom Karp, obożny upicki, S. Ptaśyckij, *Knjazja Puzyny. Istoriko-genealogičeskie materialy*, St. Petersburg 1899, s. 100–104.

⁴ Przywilej na lokację miasteczka uzyskał od Augusta III Jakub Ignacy Karp, obożny upicki, starosta płungiański i szymański. Był synem Pawła Chryzostoma i drugim z kolei przedstawicielem rodziny władającym Johaniszkielami, A. Meysztowicz, *Karpiowie herbu własnego*, Wilno 1906, s. 33–34; Z. Kiaupa, E. Rimša, *Lietuvos miestu istorijos saltiniai*, Vilnius 1988, s. 82–83. Szerzej na ten temat: S. Karp, *Karpiowie z Rykijowa na Żmudzi do końca XVIII wieku. Dzieje linii litewskiej i kurlandzkiej*, Warszawa 2013 (w druku).

[s. 1] *Księga tajni johanizkielskiej z opisaniem magazynów znajdujących się pojazdów, upręży i dalszych znajdujących się narzędzie przy podaniu.*

[s. 2] *Magazyn pojazdów*

*Karety*⁵:

1. *Kareta wiedeńska białem suknem wybita bez latarni, fartucha⁶, szpryglów⁷ i stopni, sztuk 1.*
2. *Kareta na saniach z całem przyborem, pudło połamane, sztuk 1.*
3. *Kareta dobra na saniach wybita białem suknem z przyborem do niej, sztuk 1⁸.*
4. *Kareta dobra po Gras[s]ie mechaniku, sztuk 1.*
5. *Kareta brukselska żółta dobra z brzęm białem ubita, w niej sukno białe, bez klucza⁹, sztuk 1.*
6. *Kareta berlińska¹⁰ ciemnozielona wybita pąsowym saffjanem¹¹, bez dwóch gardynek¹², rączki brązowej i klucza niema, w niej stolik machoniowy z lustrem, sztuk 1¹³.*
7. *Pudło do karety z Nowego Miasta, sztuk 1¹⁴.*

*Kocze*¹⁵:

1. *Kocz stary ciemnozielony bez dwóch kół, pasów rysorowych, bez stopni i przodu, sztuk 1¹⁶.*

⁵ Bogato zdobiony, czterokołowy wyjazdowy pojazd paradny miejski lub podróży, w kształcie prostopadłościanu. Początkowo, tj. w XVII i XVIII w., pudło zawieszono było na rzemiennych pasach. Od XIX w. na resorach eliptycznych (horyzontalnych), co zminimalizowało trzęsienie podczas jazdy. Pudło opatrzone było szklanymi oknami, czasem opuszczanymi (co dawało podróżnym osłonę od zimna, wiatru i deszczu), przy tym było miękko wyściełane (zapewniając elegancję i komfort). Pojazd mógł być dwu-, cztero- lub sześciokołowy, najczęściej z kołem stangreckim i kołem lokajskim z tyłu pojazdu, J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, *Słownik Języka Polskiego*, t. II, Warszawa 1902, s. 267; *Słownik Języka Polskiego*, red. W. Doroszewski, t. III, Warszawa 1961, s. 568; T. Fabijańska-Żurawska, *Polskie powozy*, Wrocław 1982, s. 221.

⁶ Skórzane przykrycie na nogi na stałe przytwierdzone do powozu, ochraniało podróżnych przed chłodem. Patrz: T. Fabijańska-Żurawska, *Polskie powozy*, s. 220. Fartuchy sukienne podszyte baranicami zwano także dublonami, A. Cholewianka-Kruszyńska, *Dworskie i pałacowe zaprzęgi na polskich Kresach Wschodnich w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Dwór polski. Zjawisko historyczne i kulturowe*, t. VI, red. A. Sieradzka, Kielce 2002, s. 348. Określenie dublon zaczerpnięto z terminologii kuśnierskiej.

⁷ Szprygiel — podpórka składająca się z trzech zygzakowatych części, podtrzymująca budę powozową w rozprężeniu, J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, op. cit., t. V, Warszawa 1912, s. 660. Z kolei T. Fabijańska-Żurawska (op. cit., s. 224) podaje, że szpryngle to metalowe urządzenie z zawiasem do składania i napinania budy powozowej.

⁸ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: *W Rykijowie*. Był to drugi duży ośrodek dworski rodziny Karpiów, położony pod Szawłami na Żmudzi. SGKP, t. IX, 1888, s. 602, odnotowuje dwór i dobra Rykijów, pow. szawelski, gm. Podubis, par. Pokopie, 12 wiorst od Szawel.

⁹ Klucz — krótki dyszel, J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. II, Kraków 1901, s. 370. Także dyszel przy koleśni pług.

¹⁰ Tzw. Berlina — kareta o dwóch resorach, co zwiększało bezpieczeństwo jazdy. Mogła to być kareta galowa lub podróżna. Jej dwuosobowy typ zwany był berlinką, T. Fabijańska-Żurawska, op. cit., s. 218.

¹¹ Cienka i miękka, wyprawiona garbnikami roślinnymi oraz barwiona skóra kozła lub barania, używana do obicia mebli a także oprawiania książek. Z. Głoger, *Encyklopedia staropolska*, t. IV, Warszawa 1985 (reprint), s. 195, podaje, iż wyraz jest pochodzenia perskiego i tureckiego — sachtijan.

¹² Gardyna, gardyna — firana, zasłona w oknie. Patrz: *Encyklopedyczny słownik wyrazów obcych*, Trzaski, Everta i Michalskiego, Kraków 1939, s. 653.

¹³ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: *W Rykijowie*.

¹⁴ Duży kompleks dóbr zwany Nowe Miasto Karaimskie. W drugiej połowie XIX w. administracyjnie należał do powiatu poniewieskiego. Leży na prawym brzegu Niewiaży, 14 wiorst od Poniewieża. Patrz: SGKP, t. VII, 1886, s. 227. Około 1806 r. Ignacy Karp, chorążyc upicki, nabył go od Dominika księcia Radziwiłła. Patrz: *Kuryer Litewski*, R. 1809, dodatek nr 27 z 5 kwietnia 1809 r., s. 1–2.

¹⁵ Dwu-, cztero-, lub sześciokołowy powóz czterokołowy, całkowicie bądź częściowo kryty, zawieszony na łańcuchach lub pasach, znany od XVI w., a resorowany od XIX w. Jego nazwa pochodzi od węgierskiej miejscowości Kocs nad Rabą, gdzie zaczęto je wytwarzać. Z. Głoger, op. cit., t. III, s. 53–54.

¹⁶ Dopisek tą samą ręką na marginesie: *zajętem inwentarzem*.

2. *Kocz biskupi*¹⁷, *stary, koło przednie, tylnie bez szyn, szwornia*¹⁸ *nie ma, sztuk 1.*
3. *Kocz żółty, wybity sukniem granatowym, bez stopni, szwornia i fartucha, sztuk 1.*
4. *Kocz zielony od Dymitrowa wybity sukniem bez latarni, klucza i trzech poduszek nie ma, sztuk 1. Zajęty inwentarzem.*

[s. 3] *Też koczce:*

5. *Kocz petersburski dobry, żółty, wybity sukniem szafierowym bez latarni i klucza [ostatni wyraz skreślony], sztuk 1. Z kluczem.*
6. *Kocz po mechaniku Gras[s]ie wybity płaciąką*¹⁹, *bez latarni, sztuk 1*²⁰.

*Bryki*²¹:

1. *Bryka kryta domowej roboty, boki sukniem, wybity środek czerkasem szarym, fartuchy skórzane dwa, torby, na rysorach po Gras[s]ie mechaniku, sztuk 1. Zajęte inwentarzem.*
2. *Bryka kryta, wybita żółtem saffjanem, koło przednie i tylne do użycia nie zdolne, sztuk 1. Zajęty inwentarzem.*
3. *Bryka letnia, wybita płaciąką, koła stare 2 a przednich nie ma, sztuk 1. Zajęta inwentarzem*²².
4. *Omnibus*²³ *z całem przyborem płaciąką wybity*²⁴, *sztuk 1.*
5. *Koczobryk*²⁵ *dobry, domowej roboty, wybity samodziłem*²⁶ *szarym z całem przyborem, sztuk 1. Zajęty inwentarzem.*

*Bryczki*²⁷:

1. *Bryczka od Andraszuna parokonna, wybita sukniem z dwoma fartuchami, bez klucza, sztuk 1*²⁸.
2. *Bryczka kałamażka*²⁹ *sukniem wybita, co po P[anu] Szeferze, do użycia nie zdatna, sztuk 1. Zajęta inwentarzem.*

¹⁷ Zapewne własność Jozafata Michała Karpia, biskupa żmudzkiego. Jego biogram: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt.: PSB), t. XII, Wrocław 1966–1967, s. 94–95; A. Meysztowicz, op. cit., s. 48–51. Szerzej na ten temat: S. Karp, op. cit.

¹⁸ Zapewne sworzeń — element konstrukcyjny służący do łączenia części w sposób umożliwiający ich obracanie. J. Karłowicz (op. cit., t. V, 1907, s. 273) podaje, iż jest to gruby, długi żelazny gwóźdź, który przechodzi przez obartel, koniec rozwory i oś łączącą w ten sposób przednią część wozu z tylnią.

¹⁹ Zapewne płachetka cienkiej tkaniny, zdrobniałe od płachty, płachciny, J. Karłowicz, op. cit., t. IV, 1906, s. 129–130.

²⁰ Późniejszy dopisek ołówkiem: *wzięty*.

²¹ Duża ciężka bryczka podróżna, najczęściej kryta, bez resorów, używana dawniej do przewożenia towarów i większej liczby osób. Ze względu na swój rozmiar wymagała roslych koni, *Słownik Języka Polskiego*, red. H. Szymczak (dalej cyt.: SJP), t. I, Warszawa 1994, s. 207.

²² Późniejszy dopisek ołówkiem: *bez kół*.

²³ Omnibus — duży, kryty wielomiejscowy pojazd konny służący do komunikacji publicznej XVII–XIX w., SJP, t. II, s. 518. Jego charakterystyczną cechą były dwa siedzenia ustawione wzdłuż pojazdu.

²⁴ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: *nie ma*.

²⁵ Elegancka bryczka kryta w kształcie koczka, na resorach z fordeklem i przykryciem, J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, op. cit., t. II, s. 389. Natomiast T. Fabijańska-Żurawska (op. cit., s. 221) podaje, że była to duża podróżna bryczka z drzewczkami i skórzaną budą, popularna w XIX w., zwłaszcza wśród średniozamożnych.

²⁶ Sukno z wełny, przędzonej i tkanej w domu, J. Karłowicz, op. cit., t. V, s. 101.

²⁷ Pojazd czterokołowy zaprzęgowy, lekki i odkryty o prostej skrzyni i dwóch siedzeniach. Odmian tego pojazdu było bardzo wiele. Wymyślone przez polskich konstruktorów z powodzeniem rozpowszechniły się w Europie w pierwszej połowie XIX w., T. Fabijańska-Żurawska, op. cit., s. 221. Na ziemiach polskich najbardziej znane były bryczki krakowskie i brodzkie. Niewątpliwie stały się podstawowym środkiem komunikacyjnym na wsi w XIX i XX w. jako pojazdy wyjazdowe i podróżne.

²⁸ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: *bez kół — nieczynna*.

²⁹ Właściwie kałamaszka, mały jednokonny wózek bez resorów. Jest to zdrobniła forma od nazwy koliczka oznaczającej wóz pakowny z budą. Pierwotnie określano je jako pojazdy liche i głównie wykorzystywali je ubożsi bracia klasztorni oraz kwestarze. Nazwa pochodzi z gwary białoruskiej i ukraińskiej, Z. Głoger, op. cit., t. II, s. 318. Do bryczek i kałamaszek zaprzęgano konie drobne tzw. podjezdki.

3. *Bryczka kalamażka dobra pojedyncza a kola z całem przyborem, sztuk 1.*

*Drążki*³⁰:

1. *Drążki stare z całem przyborem, sztuk 1.*

2. *Faiatunik*³¹ *dobry po Sutniewiczu, zielony płaski, wybity białem suknem, 2 fartuchy, klucza nie ma, sztuk 1.*

[s. 4]

3. *Drążki żółte poczwórne w reparacji, sztuk 1.*

4. *Drążki pojedyncze w reparacji, sztuk 1.*

5. *Faietun*³² *od gubernatora Dołgorukowa*³³ *w Pocztownie*³⁴, *sztuk 1.*

*Sanie*³⁵:

1. *Sani[e] peterzburskie kryte, boki blachą wybite z fartuchem i całem przyborem, sztuk 1. Zajęte inwentarzem.*

2. *San[ie] kryte po J[a]śnie W[ielmożnym] Daniłowiczu z fartuchem i dalszym przyborem, sztuk 1.*

3. *Sani[e] wybite blachą i saffanem, sztuk 1. Zajęte inwentarzem.*

4. *Sani[e] J[a]śnie W[ielmożnego] Pana, dobre holoblowe*³⁶ *z całem przyborem, sztuk 1.*

5. *Sani[e] male, pudło do nich stare, spód dorabiany, sztuk 1.*

6. *Sani[e] wielkie, zielone, boki derkami wybite, sztuk 1.*

7. *Sanie nie kryte z fartuchem i dalszym przyborem, sztuk 1.*

8. *Sanie stare skórą wybite z holoblami, sztuk 1.*

9. *Sani[e] nowy dla J[a]śnie W[ielmożnego] Pana do krycia, sztuk 1.*

10. *Sani[e] stare spód dorabia się, sztuk 1.*

11. *Sań ordynarny[j]nych*³⁷ *deskami wybitych i okutych, sztuk 3. Zajęte inwentarzem.*

12. *Sań ordynarny[j]nych nie okutych, sztuk 2. Zajęte inwentarzem.*

*Szląje*³⁸:

1. *S[z]łai kutych, sztuk 4.*

³⁰ Mały powóz przypominający linijkę (lekki, jednokonnny pojazd o podłużnym, wąskim siedzeniu), w zasadzie będący jej formą. Jeden ze znanych obywateli ziemskich kresów północno-wschodnich żyjący w drugiej połowie XIX w. wspomina, iż drążki były specyficznym pojazdem kresowym zaprzęganym w jednego konia i dwa dyszle. Powozik był mały i niski z „fotelowym” oparciem. Siedziało się w nim bokiem, R. Manteuffel-Szoego, *Inflanty, inflanty... Wspomnienia rodzinne*, oprac. Z. Szopiński, Warszawa 1991, s. 109.

³¹ Właściwie faeton — fantazyjny sportowy czterokołowy pojazd konny z początku XIX w. ciągnięty przez jednego lub parę koni z przesadnie dużymi kołami i bardzo lekkimi resorami oraz niewielkim pudłem. Pojazd ten należał do spacerowych. Zgodnie z kanonami znacznie później przyjętej nomenklatury powozów faetony należały do typu „czarnego”, tj. powozów wizytowych, A. Cholewianka-Kruszyńska, op. cit., s. 332.

³² Na kresach wschodnich zwykle tak nazywano wszystkie powozy z rozkładaną budą, T. Fabijańska-Żurawska, op. cit., s. 188, 220.

³³ Zapewne książe Mikołaj Andrejewicz Dołgorukow [1792 (1794)–11(23) kwietnia 1847 r.], generał gubernator grodzieński, białostocki i wileński od 1832 r. do 1840 r., *Velikaja Rossijskaja Enciklopedija*, t. 9, Moskwa 2007, s. 216.

³⁴ Majątek rodziny Karpiów na Żmudzi, położony w powiecie wilkijskim, po lewej stronie Niemna, Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas w Wilnie, SA 14569, k. 794–795v.

³⁵ Pojazd na płozach. Na obszarach wschodnich ziem Polski, jak i w Rosji, sanie stanowiły podstawowy środek transportu przez znaczną część roku. Sanie podróżne musiały być zadaszone, wyjazdowe zwykle były otwarte, jedynie ze skórzanym przykryciem dla pasażerów.

³⁶ Holobla — zwykle w zaprzęgu jednokonnym. Jest to każdy z dwóch dyszli, między którymi znajduje się koń, SJP, t. I, s. 751.

³⁷ Zwyczajnych, pospolitych.

³⁸ Parokonne sanie z dyszlem mające nadzwyczaj grube i przeważnie kute płozy, tzw. szlajki były ich mniejszym odpowiednikiem, J. Karłowicz, op. cit., t. V, s. 306.

2. *Nie kutych, sztuk 3.*
3. *Szłai do wożenia ciężarów, sztuk 2.*
4. *Szłai rozrywkowych starych, sztuk 3.*

[s. 5] *Dalsze narzędzie [wyraz nieczytelny przez ubytek papieru] pojazdowym.*

1. *Parokółka malowana do przewożenia produktów w reparacji, sztuk 1.*
2. *Kubły bez okucia od garnicy 60 do zupy, sztuk 2.*
3. *Obwodów Jasianowych³⁹, sztuk 40.*
4. *Osinowych osi, sztuk 60.*
5. *Karuków⁴⁰ [z] okutemi kolkami do wożenia kamieni, sztuk 4.*
6. *Koła przednie okute, sztuk 1, koła przednie stare, sztuk 2.*
7. *Szłaje duże do przewożenia ciężarów, okute, sztuk 1.*
8. *Kar⁴¹ na żelaznych osiach dobrych, sztuk 3.*
9. *Kar na drzewnianych osiach okutych dobrych, sztuk 6.*
10. *Bryka połowa mniejsza od kar w reparacji, sztuk 1.*
11. *Bryka pocztowa połamana, sztuk 1.*
12. *Ruli⁴² duże do rulowania ogrodu, sztuk 2.*
13. *Arfy⁴³ stare angielskie do reparacji, sztuk 2.*
14. *Postument drzewniany do robienia kół młynowych, sztuk 1.*
15. *Kominek spiżowy cały, sztuk 1.*
16. *Sieczkarnia stara modelu starego y koło do niej wielkie do użycia nie zdatne, sztuk 1.*
17. *Kubel z kolkami, z obręczem żelaznym do gliny mieszania, sztuk 1.*

[s. 6] *Dalszy ciąg opisan[ia] [nar]⁴⁴zędzie.*

18. *Maszyna do mycia kartofli ze skrzynią okutą, sztuk 1.*

Stajnia:

1. *Chomątów⁴⁵ ruskich z brzami, sztuk 4⁴⁶.*
2. *Duchy ruskie⁴⁷ hołoblowe, sztuk 2⁴⁸.*
3. *Gagańców⁴⁹ z blachy żelaznej, sztuk 4.*

³⁹ Zapewne jesionowych.

⁴⁰ Właściwie karruka. W starożytnym Rzymie nazywano tak kilkunastoosobowy wóz o czterech kołach, SJP, t. I, s. 890.

⁴¹ Inaczej kariolka, powozik spacerowy, cztero- lub dwukołowy, modny w sferach dworskich w drugiej połowie XVIII w. i pierwszej ćwierci XIX w., SJP, t. I, s. 887. J. Karłowicz (op. cit., t. II, s. 311) podaje, iż kara — to wóz bez drabin lub wózek dwukołowy do wożenia węgla i piasku. Mógł on być nawet ręczny, bo zwano tak też i same taczki. Pochodzi od niemieckiego *karren* — wozic, co spolszczono później na karować.

⁴² Dziś nie sposób odgadnąć, co miała na myśli osoba sporządzająca powyższy inwentarz. Żaden z dostępnych słowników nie podaje znaczenia tego terminu. Natomiast wyraz *rulować*, pochodzi z języka francuskiego (*rouler*) — krążyć, chodzić, być w obiegu, por. *Encyklopedyczny słownik...*, s. 1858; J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, op. cit., t. V, s. 767.

⁴³ Arfa — druciana siatka rozpięta na ramie używana jako przesiewacz rolniczy, dawniej służyła także do przesiewania zboża, SJP, t. I, s. 77.

⁴⁴ Brak tekstu na skutek ubytku papieru.

⁴⁵ Zasadniczy element ciągnący uprząży chomątowej w kształcie kołnierza, który opasywał nasadę szyi konia. Składał się on z pałkowatych drzewnianych lub później metalowych kleszczyń obciążonych skórą. Te ostatnie wyposażone były w miękkie wyściółki i zwane kiszkami lub główkami, T. Fabiańska-Żurawska, op. cit., s. 219.

⁴⁶ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: *2 zajęte inwentarzem — drugie 2 do [koniec karty].*

⁴⁷ Drzewniany kabłąk służący w zaprzęgu jednokonnym do przymocowania chomąta do hołobli. Pochodzi z nazewnictwa białoruskiego i ukraińskiego, SJP, t. I, s. 467.

⁴⁸ Późniejszy dopisek ołówkiem: *z tych jedna do składu a drugą bierze.*

⁴⁹ Zapewne kagańce. Po zmierzchu służyły do oświetlania drogi. Najczęściej zawieszane były na długich drągach, które trzymał jeździec poprzedzający właściwy pojazd, A. Cholewianka-Kruszyńska, op. cit., s. 336.

4. *Podsiadki*⁵⁰ *od siołek*⁵¹, sztuk 1.
5. *Chomątów angielskich bez pasów i nabledryków*⁵², sztuk 3.
6. *Krzesłów nowych na siodło kozackie*, sztuk 2.
7. *Chomątów angielskich z przyborem do nich*, sztuk 4. 2 zajęte inwentarzem.
8. *Szory*⁵³ *angielskie*, sztuk 2⁵⁴. *Munszuk do nich*, sztuk 1.
9. *Slejek*⁵⁵ *angielskich rzemiennych* sztuk 2.
10. *Chomątów ruskich na rosłe konie*, sztuk 4.
11. *Hamulec jeden, laniuchy*⁵⁶ *dwa*, sztuk 3.
12. *Forden*⁵⁷ *od kocz*a, sztuk 1.
13. *Pas furmański krakowski*, sztuk 1.
14. *Starych pasów*⁵⁸ *od chomątów*, sztuk 6.
15. *Nabledryków starych*, sztuk 2.
16. *Latarń od pojazdów starych*, sztuk 5.

[s. 7] *Też stajnia:*

17. *Wynorów*⁵⁹ *rzemiennych para*, sztuk 1⁶⁰.
18. *Mu[n]szuków bez rzemienia*, sztuk 16.
19. *Nanośników do ob[j]uczenia rzebców*⁶¹, sztuk 2.
20. *Chomątów wołowych*, sztuk 10.
21. *Wars[z]taty do sznurów spuszczenia*, sztuk 2⁶².
22. *Wars[z]tat do kręcenia skór*.
23. *Kocioł czechuny*⁶³ *od garnicy 200*, sztuk 1⁶⁴.
24. *Kocioł latany czuchuny od g[arnicy] 300*, sztuk 1.

⁵⁰ W dostępnych słownikach oraz literaturze fachowej nie znaleziono znaczenia tego określenia.

⁵¹ Siołki — inaczej szelki a w tym przypadku zapewne pasy do ciągnięcia, J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, op. cit., t. VI, 1915, s. 117, 601.

⁵² Nabierzdnik — słowo pochodzące z języka ukraińskiego, oznaczające nabiodrek, tamże, t. III, 1904, s. 8.

⁵³ Szory (niem.) — rodzaj uprzęży, która składała się z napierśnika z pasami pociągowymi lub postronkami, nakarczніка podtrzymującego napierśnik i nagrzbietnika z podbrzusznikiem podtrzymującym postronki, *Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 4, Warszawa 1976, s. 357. Do hamowania służył naszelnik i natylnik lub podogonie. Szory zdecydowanie dobrze wykorzystywały siłę pociągową konia. Uprząż szorowa jednokonna zwana była półszorkiem a paro- lub wielokonna szorami.

⁵⁴ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: *do składu*.

⁵⁵ Zapewne szleja, szła (niem.) — najstarszy, najprostszy i najlżejszy rodzaj uprzęży. Składała się ona z dwóch pasów, napierśnika, nakarczніка ustawionych pod kątem osiemdziesięciu stopni i połączonych dwoma metalowymi kółkami, do których przymocowuje się postronki. Stosowano także naszelnik kurkowy służący do hamowania, *Encyklopedia Powszechna...*, t. 4, s. 356. Pasy powinny być jednakowej szerokości, T. Fabijańska-Zurawska, op. cit., s. 224. Szleja była niewygodną uprzężą ze względu na to, iż przy ciągnięciu po nierównym terenie ugniatała pierś konia utrudniając jego oddech a przy zjeżdżaniu z pochyłości cały ciężar opierał się na szyi konia.

⁵⁶ W dostępnych słownikach oraz literaturze fachowej nie znaleziono znaczenia tego wyrazu.

⁵⁷ Wyjątkowo rzadko spotykane określenie przykrycia powozu.

⁵⁸ Rozróżniano pasy grzbietowe jako element uprzęży chomątowej oraz pasy pociągowe i pasy podogonie.

⁵⁹ Zapewne regionalizm. W dostępnych słownikach oraz literaturze fachowej nie znaleziono wytłumaczenia tego określenia.

⁶⁰ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: *do składu*.

⁶¹ Zapewne żrebców.

⁶² Późniejszy dopisek ołówkiem: *w Linkowcu do składu oddane*. Są to staciwa tkackie, J. Karłowicz, op. cit., t. VI, 1911, s. 216.

⁶³ Zapewne regionalizm. W dostępnych słownikach oraz literaturze fachowej nie znaleziono znaczenia tego określenia. Poniżej w formie *czuchuny*.

⁶⁴ Późniejszy dopisek ołówkiem: *bierze*.

25. *Zostaje na migdalczykach chomątów ruskich, sztuk 6. Zajęte inwentarzem.*

26. *Tręzelek⁶⁵ do nich, sztuk 6. Zajęte inwentarzem.*

27. *Siodło forysiowskie⁶⁶ jedne, sztuk 1.*

Chomąta z pasami⁶⁷ i naszelnikami, sztuk 6.

Chomątów 6, z tych 5 w Pojeziorkach⁶⁸ a jeden w Nowym Mieście, sztuk 6⁶⁹.

Czapraki⁷⁰:

1. *Czapraków nowych szarac[z]kowych, sztuk 7⁷¹.*

2. *Czapraków starych tegoż sukna, sztuk 1.*

3. *Czapraki czerkasowe⁷² nowe, sztuk 3.*

4. *Czapraków [z] sukna zielonego, sztuk 1⁷³.*

5. *Czapraki samodziłowe, sztuk 2.*

6. *Czaprak [z] sukna pąsowego cały złotem [h]aftowany⁷⁴.*

7. *Czaprak stary, brzezi obszyte galonami.*

8. *Czaprak [z] sukna pąsowego, kanty i brzezi haftowane⁷⁵.*

[s. 8] *Też stajnia:*

Siodła:

1. *Siodło zamszowe, napierstnik⁷⁶, podogonia brzędem wysadzane, do niego mu[n]sztuk, sztuk 1.*

2. *Siodło zamszowe bez brzędów do niej mu[n]sztuk, sztuk 1.*

3. *Siodło hulańskie z brzędem, do niego mu[n]sztuk, sztuk 1⁷⁷.*

4. *Siodło mniejsze hulańskie z brzędem, do niego trzęzła, sztuk 1⁷⁸.*

5. *Siodło nowe furmańskie gładkie, sztuk 1. Zajęte inwentarzem.*

6. *Siodel dla forysiów ordynarny[j]nych, sztuk 2.*

7. *Siodło dla forysia bez strzemion, sztuk 1.*

8. *Siodło kozackie bez strzemion, sztuk 1.*

9. *Siodło kozackie z poduszką i strzemionami, sztuk 1.*

10. *Siodel strzeleckich bez strzemion i drzewa, sztuk 2.*

⁶⁵ Trzęzła — dawne określenie uzdy, SJP, t. III, s. 531.

⁶⁶ Forys — pacholek konny z trąbką lub światłem poprzedzający karetę, lub też pomocnik stangreta jadący na jednym z przednich cugantów tj. koni cugowych, Z. Gloger, op. cit., t. II, s. 163–164.

⁶⁷ Pas, łańcuch łączący uprząż na szyi zwierzęcia pociągowego z końcem dyszła, SJP, t. II, s. 294. Późniejszy dopisek ołówkiem: w *składzie*.

⁶⁸ Pojeziorki — dwór rodziny Karpiów. W drugiej połowie XIX w. należał do powiatu poniewieskiego, gm. Pokroje, położony w odległości 5 wiorst od siedziby gminy, SGKP, t. XV, cz. 2, 1902, s. 478.

⁶⁹ Dwa ostatnie zdania zostały dopisane ołówkiem w późniejszym okresie.

⁷⁰ Nazwa pochodzenia węgierskiego, haftowane przykrycie na konia wierzchowego, ale także podkład pod nagrzbietnik. Może oznaczać również sztywną ozdobną kapę zasłaniającą koziół w paradnych karetach, T. Fabijańska-Żurawska, op. cit., s. 219.

⁷¹ Nazwa koloru. Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: *cztery w składzie, nowe*.

⁷² Zapewne czerkieskie — może dotyczyć zarówno rodzaju tkaniny lub koloru. Określenie pochodzenia od nazwy narodu zamieszkującego zachodnio-północny obszar Kaukazu, SJP, t. I, s. 334.

⁷³ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: w *składzie*.

⁷⁴ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: w *składzie*.

⁷⁵ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: w *składzie*.

⁷⁶ Zapewne napierśnik. W uprzęży szorowej główny pas pociągowy skórzany lub parciany, szerokości 7 do 10 cm, otaczający pierś konia, jako odpowiednik chomąta. Składa się z napiersia, nakarczka i szelek napierśnika. Nie może uciskać tchawicy, a jego dolny brzeg ma leżeć na szerokości dwóch palców powyżej stawu barkowego, *Encyklopedia Powszechna...*, t. 4, s. 357; T. Fabijańska-Żurawska, op. cit., s. 224.

⁷⁷ Późniejszy dopisek ołówkiem: *W składzie*.

⁷⁸ Późniejszy dopisek ołówkiem: *Pańskie nikomu nie wolno*.

*Rengartów*⁷⁹:

1. *Rengartów zielonych, sztuk 3.*
2. *Ręgartów taśmowych, sztuk 5*⁸⁰.

Siodła rozdane:

1. *Mackiewiczowi.*
2. *Strzelcom, sztuk 2.*
3. *W drodze, sztuk 2.*

[s. 9] [D]alszy ciąg stajni:

Uprzeż w drodze:

Na koniach rosyjskich chomątów: angielskich sztuk 6, mu[n]sztuków, sztuk 6.

Na siwych koniach, ruskich sztuk 6, trzęzelek sztuk 6.

*Na gnade, chomątów ruskich sztuk 4, trzęzli sztuk 4*⁸¹.

Na dalsze konie zebranych chomątów sztuk 5, trzęzelek sztuk 4.

Slejek pruskich sztuk 2, rzemiennych sztuk 18. Zajęte inwentarzem. 8 szl[ejek] z naszelnikami i postronkami.

Taśmianych, sztuk 16.

Na gniadych koni furmanki p[ana] Siekluckiego, ruskich chomątów sztuk 4, trzęzelek sztuk 4.

* * *

W skład opisywanego wyposażenia stajni wchodziło aż czterdzieści osiem sprawnych powozów. Naturalnie pominięto tu wszystkie te, które w spisie zostały wymienione, jako kompletnie niezdatne do użytku. Trzeba przyznać, że i tak ogółem wykorzystywane sprzęty obok zaniedbanych i podniszczonych stanowią dość pokaźny a zarazem różnorodny zbiór. Było tam: pięć karet, trzy kocze, dwa faetony, piętnaście sań, trzynaście szlaji, trzy drążki, w tym dwa w bieżącej naprawie, dwie bryki w tym jedna reperowana, omnibus, koczobryk, oraz bryczka, kałamaszka i parokółka. Niestety nic nie wiadomo o jakości materiałów zastosowanych w wymienionych powozach oraz o staranności ich wykonania. Można się jedynie domyślać, że część z nich, zwłaszcza przeznaczone do parady i reprezentacji jak choćby najelegantsze karety, swym wyglądem przysparzały właścicielom prestiżu i nie odbiegały zbytnio od ich poziomu zamożności. Niewątpliwie dużą wagę odegrał tu też czynnik ambicjonalny. Tym bardziej, że jeden z ówczesnie żyjących Karpiów, Eustachy Karol, w latach 1820–1823 był marszałkiem powiatu upickiego a w latach 1823–1830 marszałkiem guberni wileńskiej⁸².

Pozostałe powozy, zwłaszcza robocze, służące do obsługi gospodarstwa w codziennych okolicznościach, z pewnością musiały być mocnej konstrukcji i wykonane z dobrego materiału. Brak źródeł ikonograficznych nie pozwala rzetelnie omówić tego zagadnienia. Niewiele też wiadomo o pochodzeniu powozów. Najprawdopodobniej pojazdy zwane później czarnymi, czyli reprezentacyjno-wizytowe, były modnymi, markowymi egzemplarzami. Znaczna ich część była zapewne produkcji obcej, co w owym czasie dla kresowego dworu z zaboru rosyjskiego nie stanowiło większego ewenementu. Przy części karet oraz jednym koczu znajduje się informacja, że pochodziły one z Berlina, Brukseli, Wiednia i Petersburga. W niektórych przypadkach

⁷⁹ Rengort — uзда nocna konia służąca do przywiązywania deki, J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, op. cit., t. V, s. 530.

⁸⁰ Późniejszy dopisek ołówkiem: *Dwa w składzie.*

⁸¹ Na marginesie późniejszy dopisek ołówkiem: *Z tych 2 zostaje w Rykijowie.*

⁸² Biogram Eustachego Karola Karpia patrz: PSB, t. XII, s. 92–93; A. Meysztowicz, op. cit., s. 73–75; T. Bairauskaite, *O litewskich marszałkach gubernialnych i powiatowych*, „Przegląd Wschodni”, t. 4, 1997, z. 2 (14), s. 337, 440. Szerzej na ten temat: S. Karp, op. cit.

ujawniono poprzedniego właściciela lub może raczej darczyńcę jak np. gubernator Dołgorukow (faeton) i Jaśnie Wielmożny Daniłowicz (sanie kryte). Pewna pula ostała się po dawnych pracownikach majątku. Do nich należy karetę, kocz i brykę po mechaniku Grassie, kałamaszka po Schenferze i faeton po Sutniewicz. W przypadku pojazdów obecnie zwanych żółtymi tj. typowo roboczych, przeznaczonych do zwykłych objazdów gospodarskich i mniej oficjalnych wyjazdów, producentów najpewniej należałoby upatrywać wśród firm mniej renomowanych. Bieżące naprawy i remonty powozów prawdopodobnie wykonywane były gospodarskim sumptem przez lokalnych rzemieślników. Z pewnością nierzadkie były też przypadki wykonywania przez nich przeróbek lub adaptacji powozów starych i uszkodzonych.

Prawie połowa Johaniszkielewskich pojazdów przeznaczona była na sezon zimowy, co wymagało tamtejsze uwarunkowania klimatyczne. Długie, śnieżne i mroźne zimy powodowały konieczność używania odpowiednio przystosowanych pojazdów.

Cytowany inwentarz nie dostarcza niestety informacji na temat trzymanego tam wówczas stada koni. Pomijając spore potrzeby dnia codziennego, jakie z pewnością pojawiały się w dużym gospodarstwie folwarcznym, dobrą wskazówką do jego oszacowania może być zarejestrowanie siedemnastu siodeł i czapraków. Prawdopodobnie tylu właśnie jeźdźców mogło jednocześnie wyruszyć wierzchem z Johaniszkielew. A zatem liczba wszystkich koni w opisywanym majątku łącznie z roboczymi, zaprzęgowymi⁸³ i pod wierzch nie była mała. Wskazywałoby na to także dwadzieścia pięć sztuk trzęzi, czterdzieści sześć sjelek a przede wszystkim sześćdziesiąt osiem chomątów. Hodowla musiała być przecież prowadzona na odpowiednią skalę, aby zaspokoić potrzeby właściciela i jego rodziny a także sprostać bieżącym wymaganiom gospodarczym w obszernym majątku ziemskim.

Wydaje się, że przedstawione w wykazie powozy, uprząże i inne sprzęty jeździeckie z powodzeniem możemy zakwalifikować do szeregu bogatych zasobów dworskich wozowni. Niewątpliwie był on reprezentatywny dla zamożnej szlachty na Litwie połowy XIX w. Dzisiaj te kompletne hipomobilia bezsprzecznie byłyby unikatowymi rarytasami muzealnymi i z tego też właśnie względu zasługują na przypomnienie.

Adres Autora:

Mgr Sławomir Karp

ul. Cicha 18

05-807 Podkowa Leśna

s.karp@polish-airports.com

⁸³ Warto wspomnieć, że zwyczajowo do zaprzęgów parokonnych dobierano konie według maści.

